

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 20 LUTEGO V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburská, *Poczta Północna*, umieściła z *Petersburga*, d. 6 lutego: „Po ukończeniu wielkiego modelu pomnika, dla obywatela *Minina* i *Xiążęcia Pożarskiego*, znamienity nasz snycerz, Rektor akademii kunsztów, Radzca Stanu, *Martos*, przed odkryciem tego modelu dla publiczności, życzył sobie pierwszy wystawić go na sąd akademii. Dnia 30 stycznia zaproszeni byli do sali prac jego, nie tylko wszyscy członkowie akademii kunsztów, ale téż i inni, w wielkiej liczbie, mieszkający w tutejszój stolicy, znawcy i amatorowie sztuk pięknych. Znajdowali się także JWW. Ministrowie krajowego oświecenia i spraw wewnętrznych. Liczba gości była do 60 osób. Obeyrzawszy robotę tę, ze wszech stron z uwagą, w czém ułatwiała możność obracania figury, obecni zgodnie oddali sprawiedliwość talentom i rzadkiej doskonałości artysty. Kolosalna ta figura, w wielkości swojej przewyższająca nawet pomnik *Piotra Wielkiego*, we wszystkich częściach swoich najdoskonalej jest wyrobiona: ściśle w nię zachowane prawidła rysunku, osobiwie w częściach ciała odkrytych; dobitna wyraźność głów; słowem wszystko w robocie téj przypomina dłóto starodawnych Greków. Uznali widzowie, iż dzieło to czyni zaszczyt artyście, a jego talent w nowém tém dziele nowy przynosi zaszczyt dla oyczyzny naszej. Spodziewamy się przyjemną dla czytelników naszych rzecz uczynić, udzielając im niektórych historycznych szczegółów o tym pomniku. Jeszcze w roku 1808, mieszkańcy gubernii niżegorodzkiej, oświadczyli życzenie, wystawić przed oczy potomków, wielkie i znamienite w dziejach naszych dzieło obywatela miasta *Niżgorodu*, *Kozmy Minina*, i *Xiążęcia Pożarskiego*, przez które ocalili oyczyznę. Zycyli oni sobie wznieść godny tych mężów pomnik, na tém samym miejscu, gdzie *Minin* ofiarował ludowi cały swój majątek, a przykładem swym zapaliwszy współobywateli, prowadził ich pod chorągwie *Xiążęcia Pożarskiego*. JW. Rzeczywisty Radzca tajny, *Alexy Xiążę Kurakin*, Minister w tedy spraw wewnętrznych, uczynił w tymże 1808 roku do Cesarza Jegomości przełożenie, względem uskutecznienia tak chwalebnego dowodu uszanowania spółziomków dla tych nieśmiertelnych mężów. W programacie pomnika projektowano wystawić sposobem uderzającym potomków, ową chwilę czasów przeszłych, kiedy *Minin* zgromadziwszy na rynku bogactwa ludu, zachęcał *Xięcia Pożarskiego*, który na usługach oyczyzny i w ciągłych trudach stargał już swe siły, do przyięcia nad wojskiem dowództwa. Jeden z projektów Pána *Martosa*, dla dokładnego wyrażenia akcji, dla żywości położenia i gustu, którego wzorem były najpiękniejsze dzieła starożytności, zwrócił na się uwagę i zasłużył na wybór Jego Cesarskiej Mości. Figury *Minina* i *Pożarskiego*, takż płaskorzeźby (bas relief), do pedestalu należące postanowiono odlać z brązu, a sam pedestal dadz z granitu. Summa potrzebna na ten pomnik zebrana została przez subskrypcyą we wszystkich guberniach *Rossyi*. Szczęśliwa myśl mieszkańców niżegorodzkich, wszędzie z największym ukontentowaniem przyjętą została. W roku 1811, przedsięwzięcie to do kutku przywozić zaczęto. JW. Radzca tajny *Kozodawlew*, terażniejszy Minister spraw wewnętrznych,

przykładając się do tego przedsięwzięcia, doniósł Cesarzowi Jegomości o wszystkich szczegółach jego tyczących się. Najjaśniejszy Pan rozkazał natychmiast przystąpić do wykonania dzieła; a w przypadku, jeżeliby zbiór subskrypcy nie wystarczał na zupełne jego wykonanie, niedostatek ten dopełnić ze skarbu, oprócz wyznaczonych już dawniej, na tenże cel, 20,000 rubli. Pomnik ten, projektowano pierwszy wystawić w *Nowogrodzie* - niższym, ale ze wszech względów za przyzwoitszą uznano potem wznieść go w *Moskwie*; ze względu zaś na tak rzadką gorliwość mieszkańców niżegorodzkich, postanowiono w mieście ich, jako rodzinnym miejscu *Minina*, ku pamiątce jego, wystawić marmurowy obelisk; na co wyznaczono część summy ze zbioru na wielki monument. Uskuteczniając to przedsięwzięcie, P. *Martos* rozpoczął swą robotę około końca 1811 roku, ukończył mniejszy model w połowie 1812. Pamiętne zamieszczenie w tym roku nie strzymało gorliwej jego pracy, dla uwiecznienia dawnego dzieła *Rossyan*, w celu oswobodzenia oyczyzny od obcego najazdu. W tymże roku rozpoczął on robotę około wielkiego modelu, podług którego ma być wylany sam monument. Nakoniec, w przeciągu dwóch lat, ukończył on i ten ogromny model, który wkrótce ma być odkryty dla publiczności, i zaraz potym rozpocznie się wielka robota przygotowania brązu do wylania monumentu podług tego modelu. P. *Martos* zakłada sobie za jedynym razem całą uskutecznić robotę, i o bie figury ze wszystkimi do nich należącymi ozdobami w jedną wylać massie. Co będzie także jedną z osobiwości: gdyż w innych państwach tak ogromne dzieła zazwyczaj odlewają się częściami. Polega on w tém postanowieniu swoim na wielkim talencie i doświadczeniu ludwisarza, Akademika i Radzcy nadwornego P. *Jefimowa*. Wszystkie te okoliczności podadz do wiadomości rodaków naszych, za tém większą dla siebie mieliśmy powinność, że wielu z nich stało się uczestnikami jego przez zapisanie ofiary na wzniesienie tego pomnika. Chociaż czasy dzisiejsze tak są bogate w rzeczy, które długo będą zachęcać potomków do stawienia pomników; nie należy jednak zapominać i dzieł dawniejszych, które wstawiły oyczyznę naszą, i usposobiły do terażniejszych i przyszłych dzieł znamienitych.

— Najjaśniejsza Cesarzowa Jęmość, we czwartek d. 4 t. m., raczyła zaszczycić odwiedzeniem swoim salę pracy znakomitego skulptora naszego *Martosa*, gdzie oglądała, zrobiony przez niego wielki model monumentu dla *Minina* i *Xięcia Pożarskiego*. Piękne to dzieło sztuki zwróciło na siebie uwagę Najjaśniejszój Paui, i zjednało zupełną ję pochwałę, a łaskę dla artysty. Wielcy *Xiążęta* i W. *Xięźniczka* równie raczyli się tam znajdować. O jak chlubna nagroda dla znakomitego artysty, słyszeć pochwałę swego dzieła, od osób nie tylko wysokiego stopnia ale i wielkiej znajomości i gustu w sztukach pięknych! JWW. Ministrowie krajowego oświecenia i spraw wewnętrznych, JW. Vice Prezydent Akademii kunsztów, Rzeczywisty Radzca Stanu, *Czekalewski*, i sam artysta JW. Radzca Stanu *Martos*, mieli szczęście przyymować Najjaśniejszych gości. Cesarzowa Jęmość wielokrotnie powtórzyć raczyła, że dzieło to stanie się chwałą panowania Cesarza *Alexandra*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła z Wiednia:

„Dnia 13 lutego. Przez rozkaz J. C. K. Mci, pod d. 4 t. m., handel zbożowy z dawnych prowincy austriackich, do nowo wcielonych krajów weneckich, *Medyolanu*, *Tyrolu*, pozwolony został, z opłatą cła, i zachowaniem miejscowych targowych przepisów. Żydzi są od niego wyłączeni, i wywóz za granicę niepozwolony.”

„Dnia 14 lutego. Rozkazem dnia 21 przeszłego miesiąca, zalecono wprowadzić kodex cywilny austriacki do *Illiryi*, *Tyrolu*, *Gorycyi*, *Istryi*, *Fiume*, *Voralbergu*, &c. w dniach, w tymże rozkazie oznaczonych.”

„Dnia 15 lutego. Lord *Castlereagh*, Sekretarz Stanu K. Jmci *Brytanii W.*, stosunków zewnętrznych, dziś rano opuścił tutajszą stolicę, udając się na powrót do *Londynu*.”

Gazeta paryżka, *Journal des Debats*, z Wiednia, d. 21 stycznia: „P. *Humboldt*, minister pruski, podał do kongressu nowy projekt konstytucyi dla *Niemiec*, ze 142 artykułów złożony. — Pomiedzy wojskami, składającymi teraźniejszą załogę tutajszej stolicy, znajdują się 4 bataliony grenadierów włoskich: postawia ich prawdziwie żołnierską, i bardzo piękną: były one częścią gwardyi włoskiej. Osobliwszem zdarzeniem, dawniejszy Wice-Król włoski tu się znajduje; kroku on nie może uczynić, żeby go nie spotykali wojskowi, którzy przed kilką miesiącami byli w jego gwardyi. — Sprawa rozvodu Arcy-Xiężny *Maryi Ludwiki* jeszcze nie jest ukończoną: mówią, iż władca *Elby* wielkie w tym czyni trudności.”

Z téż gazety, wyciąg listu z Wiednia, pod 22 stycznia: „Co dzień się zmniejsza liczba powątpiewających o tém, że pokój będzie wypadkiem kongressu. Zapewniają, że Cesarz *Alexander* powiedział: iż w Wiedniu zabawi tylko dla obchodzenia rocznicy urodzin Cesarza *Franciszka* (12 lutego), i że następnego dnia wyjedzie, gdyż okoliczności nie wymagają tu jego obecności. Wnoszą z tego, że Monarchowie już się ugodzili z sobą, przynajmniej względem *Saxonii*, *Polski* i *Włoch*. — Osoby, celujące światłem w monarchii austriackiej, tak rozumieją, że zdobycia nasze we *Włoszech*, będą na przyszłość tworzyć królestwo, podobnie jak *Czechy* i *Węgry*, które są państwami wzajemnie niepodległymi, chociaż pod jednym zostają monarchą. — Xięże *Sasko-Cieszyński*, ciągle tu bawi, i nie pojedzie na spotkanie króla *Saskiego*, który już nie przybędzie do tutajszej stolicy. Tak przynajmniej, dzisiaj tu utrzymują, za rzecz ostatecznie postanowioną. Nie uręczam WP. bynajmniej, że te ostateczne postanowienia, do 15 lutego, nie odmieniają się jeszcze trzy, cztery razy.

Taż gazeta, z *Pragi*, (w *Czechach*), d. 23 stycznia: „Wiele osób z familii króla *Saskiego*, zajmują tutajszy zamek, a żyją w największym ukryciu, i nikogo nie przyjmują. Zdają się tém pocieszać, że też same zasady, które pokonały *Napoleona*, zabezpieczą dla Najjaśniejszej głowy ich rodu, państwo jego naddziadów. Podróżni jednak i liczni gońcy, którzy ciągle przez naszę jadą miasto, nie raz ich przerażają wiadomościami.

Korrespondent hamburski, umieścił list z Wiednia, pod d. 3 lutego: „Wyjazd Lorda *Castlereagh*, ma nastąpić 7 lub 8 t. m. Około tego czasu sprawa *Polski* i *Saxonii* ma być ostatecznie rozstrzygniętą. — Ludzie naięci do posługi panów cudzoziemskich, tudzież kucharze do kuchni w zamku użyci, i inni służący, na wszelki przypadek, jeszcze na trzy miesiące zamówieni zostali. — Mówią, iż dom *Orański*, odstępuje wszystkich swych posiadłości w *Niemczech*, które, za pewnym dlań wynagrodzeniem, należeć mają do masy krajów rozrządzać się mogących. Za księstwo *Westfalskie*, które dla *Pruss* zostało prze-

znaczoné, księstwo *Darmstadzkie*, ma otrzymać wynagrodzenie na lewym brzegu *Renu*.”

Tenże Korrespondent, z Wiednia, pod d. 6 lutego: „C. Jmć austriacki jest nieco słaby; i z téż przyczyny Xięże *Wellington* nie otrzymał jeszcze audyencyi. Z przybycia sławnego tego angielskiego wodza i polityka, należy się spodziewać naysławniejszych wypadków. *Anglii*, która teraz z *Francją* najsławniejszą jest połączona, i z *Prussami*, ze względu na *Belgium* i lewy brzeg *Renu*, spólny ją wiąże interes obrony, a chociaż z *Austrią* teraz, jak i dawniej, w najlepszym jest porozumieniu, równie jednak prawdziwej pomysłowości i wielkości dla *Rossyi* życzyć też musi, a tém samém, przez to połączenie stosunków między czterema głównymi mocarstwami lądu, powołaną jest szczególnie do przyjęcia między nimi pośrednictwa, i większy ma w tém interes, aniżeli inne mocarstwa, iżby pokój utrzymać i stałym go uczynić. — Utrzymują, iż Lord *Castlereagh*, d. 12 t. m., ztąd wyjedzie. Spodziewają się, iż do tego czasu sprawa *Polski* i *Saxonii* ostatecznie rozstrzygniętą i ukończoną zostanie. Chociaż żadnego dotąd ogłoszenia urzędowego o tém nie masz, jednakże, nikt z pilnie uważających, nie może już wątpić o głównych wypadkach. Większa część Xięstwa *Warszawskiego* dostanie się pod panowanie rossyjskie, a granica państwa rossyjskiego, zbliży się w małej odległości, do *Frankfortu nad Odrą*, *Wrocławia*, *Ołomunca*, i stanie się sąsiedzką, tak z północnymi, jako i z południowymi *Niemcami*. — Rozumieją, iż, do ostatnich dni maja, kongres działania swoje ukończy.”

Tenże Korrespondent umieścił z innego listu, z Wiednia, w téż dacie: „Przybycie Xięcia *Wellingtona* najmocniejsze sprawiło tu wrażenie, spodziewają się po jego wpływie naysławniejszych skutków w interesach. Xięże *Wellington* zastąpi na Kongressie miejsce Lorda *Castlereagh*, którego bytności w *Londynie* okoliczności parlamentowe wymagają. Sposób myślenia, we względzie politycznym, tego Xięcia, zdaje się łączyć ducha narodowości angielskiej z niemiecką, a obecność tu jego zdaje się być dla *Pruss*, nayprzyjemniejszą. Żyje on tu bardzo skromnie; zaiechał na mieszkanie do prywatnego domu; zaprosił się sam na obiad do tutajszego bankiera *P. Leopolda Herz*, gdzie się wkrótce zebrało wiele znakomitych osób; Xięża, *Talleyrand*, i *Metternich* znajdowali się między niemi. Na drugi dzień odwiedzili go znajdujący się tu Monarchowie, Ministrowie i Jenerałowie. — Oczekują w tych dniach ostatecznego zakończenia interesów *Saxonii*; idzie tylko o wyznaczenie pewnej liczby dusz, względem której nie nastąpiła jeszcze zupełna zgoda. *Prussy* otrzymują znaczne kraje nad *Renem*, które w tym czasie zdają się być dla nich ważniejszą, od wszelkich innych, posiadłością, i dla téż przyczyny *Prussy* nie chciałyby na chwilę kłaść ręki na szalę z innemi.”

Gazeta, *Journal de Francfort*, z Wiednia, pod dniem 3 lutego: „Rozeszła się pogłoska, która może być podobną do prawdy, że całe wojsko austriackie od 15 t. m. ma stanąć na stopie pokoju.

F R A N C Y A.

Korrespondent hamburski, donosi z listu otrzymanego z *Paryża*, pod d. 7 lutego: „Monitor dzisiaj umieścił, co następuje:

„Florenція, dnia 25 stycznia.

„Z *Rzymu* żadnych nie mamy wiadomości. Ostatnia poczta nie przyszła. Zapewniają, iż *Rzym* przez wojska *neapolitańskie* opasany został, które nawet miały postanowienie wéysdz do miasta. Mówią o wydaney odezwie przez Króla *Joachima*. Czyli ona jest rzetelną, czy tylko dziełem niektórych, złe myślących? Bynajmniej o tém nie wiemy. Tchnie ona, jak mówią, duchem buntowniczego zuchwałstwa, a *Murat* uważa jeszcze *Papieża* tylko za Biskupa *Rzymskiego*. Król przywłaszczyciel, którego

żaden człowiek mieć nie chce, którego prawi monarchowie i ludy w równy mają pogardzie, odważa się monarsze, Papieżowi, zaprzeczać świętości praw jego, i własną ręką na papieżką targa się koronę. Jest to zbrodnia, której nie dopuszczają mocarstwa. Zyjemy w czasie, kiedy Europa do dawnego powróciła porządku, i kiedy ludzie, których niegodziwe wyniesienie, tylko się na wywróceniu porządku rzeczy zasadza, do pierwszego stanu swojego wróceni zostali."

„Przeszłej nocy, Xiażę Caramanica, audytor neapolitańskiej Rady Stanu, przejeżdżał tędy do Wiednia, dokąd nader ważne powiódł depeszę. Wątpimy, iżby onę usprawiedliwić mogły postęпки jego pana."

Taż gazeta z innego listu z Paryża, teżyż daty: „Dzisiejsza gazeta, *Journal des Débats*, pod d. 6 t. m. zawiera, następującą wiadomość: „Dzisiejszego wieczora powszechną rozeszła się pogłoska, że 20,000 ludzi neapolitańskiego wojska do Rzymu weszło. Dodają jeszcze, że Papieża nie ma już w stolicy swojej, i że Joachim Murat z Neapolu nie wyjechał. Mamy sobie za obowiązek donieść, że listy prywatne ze Włoch północnych, najmnielszy nie czynią wzmianki o tych osobliwszych wiadomościach."

Korrespondent hamburski, z Paryża, pod d. 4 lutego donosi: „Oprócz pogłoski, że Król neapolitański z wojskami swemi wszedł już na ziemię państwa kościelnego, żadney późniejszy nie mieliśmy o tém wiadomości. Tym czasem pewną jest, że Król ten domaga się od Papieża satysfakcyi w wielu rzeczach. Lucyan i Ludwik Bonaparte, szwagrowie Murata, mieli się za pośredników ofiarować. — Wczora umarł tu znajomy generał Nansouty. — Gdy order Legii honorowej tak wielką poniósł stratę w uposażeniach swoich, które w odpadłych znajdują się krajach, przeto członkowie legii za rok 1814 połowę tylko otrzymują pensyi, oficerowie zaś, kommandorowie, &c. tylko część czwartą. — Sławny malarz Isabey jest teraz w Paryżu, i pracuje nad obrazem wystawującym kongress, czyli, nad portretami 20 na nim znajdujących się ministrów."

Tenże Korrespondent, z Paryża, dnia 7 lutego: „Podług ostatnich wiadomości z Rzymu, żadne tam gazety, ani pisma drukowane nie mogą być wydane, bez udzielnego pozwolenia ministra sekretarza stanu. — Jeszcze d. 10 grudnia Gubernator jeneralny, hrabia Vaugerand, na fregacie *Duchesse d'Angouleme*, wysiadł na wyspę *Martynikę* i z wielką radością mieszkańców był przyjęty. We dwa dni po tej fregaty przybyciu, zawinął tamże okręt liniowy *Marengo*. — Porta Ottomańska podaje wskrzeszenie rzeczypopolitey *Ragusańskiej*. — Z *Bruxelli* donoszą, że kordon departamentu Dyle, do dalszych rozkazów, zamknięty został. — P. Marchmayer, kupiec z *Archangelu*, od którego jeńcy francuzcy wielkiej doświadczyli ludzkości, otrzymał ozdobę legii honorowej."

Gazeta berlińska z Paryża d. 6 lutego: „Monitor obszerny umieścił opis balu, który d. 2 t. m. przez Xiecia Berry w Tuilleryach był dany. Ukazali się między innemi, jako wędrowni śpiewacy, jeden *Troubadour* z dwiema towarzyszkami; śpiewali oni kantatę do której P. Dupont text, a P. Boyeldieu muzykę ułożył. — Król, Jenerał Leytnanta *le Courbe*, w nadgodę wierności jego i zasług, Hrabia mianował. — Uważają, iż od czasu ustanowienia nowego prawa celnego, żadne towary osadowe z Anglii do Francuzkich portów nie przyszły. — z *Neapolu* donoszą, że Król d. 14 stycz. odprawił wielką radę stanu, na którą wszyscy Ministrowie wezwani byli i raz pierwszy znajdowała się Królowa — Xiażę Rovigo (*Savari*) otrzymał pozwolenie do Paryża powrócić; ukazał się on też u Dworu, gdzie zapewne dobrze był przyjęty, przez wdzięczność, za udzielenie niektórych pożytecznych wiadomości."

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z Paryża, pod 31 stycznia: „Baron, *Viel-Castel*, do-

wódzca naczelny gwardyi narodowej *wersalskiej*, został od króla upoważniony do noszenia ozdoby Komandora orderu *Korony*, udzielonego mu od króla Bawarskiego. — D. 22. t. m., Król mianował kawalerem legii honorowej P. Lucas, medyka Xieźney *Angouleme* Inspektora wód w *Vichy*.

Taż gaz. z Paryża, d. 1 lutego: „Podług kalendarza królewskiego, ciało dyplomatyczne francuzkie, przy dworach zagranicznych składa się z następujących osób: Rzym, P. Cortois de Pressigni, Biskup *St. Malo*, Poseł nadzwyczajny w Rzymie. — Hiszpania. Xiażę *Laval Montmorency*, Poseł w *Madrycie* — Obie Sycylie, Hrabia *Narbonne*, Minister Pełnomocny w *Palermie*. — Anglii: Hrabia *de la Chastre*, Poseł w *Londynie*. — Austria, P... Poseł w *Wiedniu*. — Bawarya: P. *Julius de Polignac*, Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w *Monachium*. — Baden: Hrabia *de Montzelum*, Rezydent. — Dania: Margrabia *de Bonnai* Minister Pełnomocny w *Kopenhadze* — Stany Zjednoczone, P. *Serrurier*, Minister Pełnomocny w *Washingtonie*. — Hamburg, P. *Bourviennne*, sprawujący interessa. — Hannover: Hrabia *la Tour-Maubourg*, sprawujący interessa. — Portugalia: ... — Zjednoczone Niderlandy: Hrabia *la Tour-Dupin-Gouvernet*, Minister pełnomocny w *Hadze*. — Prussy: Hrabia *de Caraman* poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w *Berlinie*. — Rossya: Hrabia *de Noailles*, Poseł w *Petersburgu* — Sardynia: Margrabia *d'Osmond*, Poseł w *Turynie*. — Szwecya i Norwegia P. *Chateaubriand*, Minister pełnomocny w *Sztokholmie*. — Szwajcary, Hrabia *August Talleyrand*, minister pełnomocny przy związku Szwajcarskim w *Berlinie*. Turcy: Margrabia *de Rivierre*, ambassador w *Konstantynopolu*. — Wittenberg: Hrabia *Trogost*, Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w *Stadgardzie*. — Frankfort nad *Menem*, Hrabia *Salignac Felon* sprawujący interessa.

Sztab Główny wojska. — Monseigneur, brat królewski, Pułkownik jeneralny Szwajcarów. — Xiażę *de Condé*, wielki mistrz domu królewskiego, Pułkownik jeneralny piechoty liniowej. — Xiażę *Angouleme*, admirał Francyi, Pułkownik jeneralny Kirysyerów i dragonów. — Xiażę *Berry*, Pułkownik jeneralny strzelców i proporców. — Xiażę *Orlean*, Pułkownik jeneralny huzarów. — Xiażę *Bourbon*, Pułkownik jeneralny piechoty lekkiej. (dalej następują Marszałkowie, ob. Nr. 14 Kur. Lit.; po nich inspektorowie popisów.)

ANGLIA.

Gazeta berlińska donosi z Londynu pod dniem 3 lutego: „Wczora przybył tu goniec stanu z *Wiednia* przez *Hollandyę*. Między innemi doniósł on o bliskim przyjeździe Lorda *Castlereagh* — Pogłoski o odmianach w ministerjum nie mają pewności — Xiażę *York* niedawno miał długą rozmowę z Lordem *Bathurst*, i miał mu oświadczyć nieukontentowanie za nieprzyzwoite rozdzielenie ozdób orderu *Lazienego*. Mówią, iż więcej 6,000 osób dopominało się tej ozdoby — Dwór *Madrycki* taką opłatę od towarów Angielskich naznaczył, która równa jest prawdziwemu zakazowi — *Morning-Chronicle* zwraca uwagę na obfite źródła, które się Anglikom w Ameryce południowej następczą. Handel Brytanii Wielkiej we dwoje tam zyszcze, co przez pokóy i konkurencyą innych narodów handlujących w Europie traci — Podług ostatnich wiadomości przybyło już 18 okrętów Francuzkich kupieckich do *Gwadalupy* — *Martynika* 9, a *Gwadalupa* 14 grudnia Francuzom oddane zostały.

Taż gaz. z Londynu d. 7 lutego: „Pojutrze d. 9 lutego zgromadza się Parlament. Powszechne jest mniemanie, że Ministrowie starać się będą o jego przedłużenie do kilku tygodni, w nadziei, że Kongres Wiedeński zrobi tymczasem postanowienia, które Rząd i Parlament, we względzie na przyszły stan Europy, zupełnie będą mogły zaspakajać. Nadchodzące posiedzenie będzie jednem z najważniejszych w rocznikach Parlamentu. Kongres Wielkich Eu-

ropy Mocarstw, zgromadzony w celu ugruntowania niepodległości *Europy*, zasadzający się na nowym sił podziale; traktat pokoju między *Anglią* i *Ameryką*; oświadczone życzenie niepodległości *Ameryki-Południowej*; są przedmioty polityczne, które Parlament ma się zatrudnić. — Potrzeba uchwalenia nowych kosztów, jeżeliby pokój świata zabezpieczony nie był; albo zmniejszenie podatków na dwudziestoletnią wojnę, jeżeliby pożądany pokój powszechny nastąpił; zastąpienie podatku od dochodów (przeciw któremu powszechne życzenie narodu tak wyraźnie się oświadczyło) przez podatek innego rodzaju; wynalezienie lepszego systematu ekonomicznego, dla stopniowego wyprowadzenia *Anglii* z pod ciężaru długów, który w każdym innym kraju, gdzie kredyt nie na tak mocnych zasadach jest oparty, mógłby wielkie zamieszanie sprawić: oto są przedmioty administracyi, które Parlament ma urządzić. Niewątpimy, że on w teraźniejszym zdarzeniu nowy da przykład właściwej sobie energii i jedności patryotycznej, których oczekiwać od niego tak słuszne mamy prawo.

Na pogłoskę względem odmiany Ministrów, gaz. *The Courier* następniemi odpowiada słowy: „Możemy i powinniśmy czytelników naszych raz na zawsze upewnić, iż Rząd, który zotoletnią wojnę tak chwalebnie ukończył, w sercach Monarchów i ludu mocną i trwałą zapewnił dla siebie posadę. Przeciwnicy Rządu w Izbie wyższej znajda Lorda *Liverpool*, gotowym do ich powściągnięcia, a Lord *Castlereagh* w Izbie Niższej tak go będzie wspierał, że inne partye przekonają się o słabości swojej.”

Gazeta *Courier de Londres*, donosi z Londynu d. 7 stycznia: „Doniesienie o stanie zdrowia J. K. Mci pod d. 4 t. m., w następujących jest wyrazach: „Król ciągle w dobrém jest zdrowiu; ale od ostatniego doniesienia nie miał tak stałej spokojności jak w miesiącach przeszłych.” — Xiążę Regent jutro ma powrócić z *Brigthon*. — Ostatniego piątku odprawiła się wielka rada gabinetowa w biurze spraw zewnętrznych. Natychmiast po zakończonem posiedzeniu, które trwało do 3 godzin, wysłano gońca stanu na ląd. — Od zboża zagranicznego, które przychodzi do portu londyńskiego, tak wielką postanowiono opłatę, iż wyraźnemu zakazowi równać się może. — P. *Canning* mieszka teraz w *Lizbonie* w domu Króleskim, który się styka z klasztorem, bardzo piękną bibliotekę i ogród mającym. Handel w tej stolicy, bardzo opieszale idzie: szczególniej towary amerykańskie mały tam mają odbyć.

Gazety, któreśmy z łądu otrzymali, dochodzą do d. 4 t. m., ale żadnych nie przyniosły wiadomości pewnych, o wypadkach działań Kongressu. W jednych czytamy: iż pewne mocarstwa bardzo się teraz mało opierają widokom *Pruss* względem *Saxonii*, i że do odmiany tej przyczyniła się trudność dostatecznego *Pruss* wynagrodzenia; w drugich, że wielkie mocarstwa mniej się teraz zgadzają względem głównych punktów, w czém nowe podano projekta, i długi czas musi spłynąć na układach. Tymczasem w *Prusiech*, *Austrii* i *Włoszech* okazują się poruszenia wojsk, których cel niewiadomy. W prowincjach *Illiryskich* liczne jest wojsko *Austryackie*, które zda się być utrzymywane w rezerwie, dla działania podług okoliczności, i że pójdzie do *Włoch*, jeżeliby chmura, grożąca tej pięknej ziemi, nie prędko się rozeszła. Dwa regimenta włoskie, które szły do *Węgier*, popełniły w *Trydencie* wiele nadużyć i oświadczyły się, iż nie wyjdą z tego miasta, tylko dla służenia pod chorągwiami *Włoch* niepodległych. Z drugiej strony domaganie się Króla *Joachima Murata* części państwa kościelnego, i odwołanie się Oyca ś. do mocarstw, zdają się zapowiadać wypadki, które mogą odmienić postać rzeczy. Mówią, że *Austria* co-

fa swe wsparcie dla *Murata*, a przyrzeka tylko przeciwnikowi niemu nie działać. W takim przypadku dawniejsze jej zaręczenia stają się dla niej nie obowiązującymi, a stałość dworu rzymskiego przypisują wiadomości, jaką on odebrał, o nastącej odmianie w postanowieniu Cesarza *Austryackiego*. ”

Gazeta, *Journal des Débats*, z Londynu, d. 27 stycznia: „Listy z *Hiszpanii* donoszą, że P. *Canning* posłany do *Portugalii* na Wice-króla, a Lord *Beresford* na dowódcę naczelnego. ”

„Dnia 30 stycznia: Ministrowie wielkie czynią przygotowanie na zbliżające się posiedzenie Parlamentu. Żywych spodziewamy się rozpraw i wielkiej niezgody. — P. *Fisher* goniec stanu został ztąd d. 27 t. m., wysłany z depezbami do Lorda *Castlereagh*. — Nie było dziś zgromadzenia na giełdzie, jako w rocznicę męczeństwa króla *Karola I.* — P. *Hase* uwiadomił bankierów, iż kanclerz skarbu, wezwie ich na dzień jutrzyszy, dla rozmówienia się względem nowej loteryi.

WŁOCHY.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła ze *Włoch*, co następuje:

„Król Sardyński, Hrabiego *Cezara San Martino d'Aglie*, który już od lat 15 Rezydentem J. K. Mci w Londynie, późniy ministrem pełnomocnym był mianowany, wyniósł teraz do godności nadzwyczajnego Posła i ministra pełnomocnego przy dworze J. K. Mci *W. Brytanii*, i ozdobił orderem śś. *Maurycego* i *Łazarza*. — Kardynał *Arcy-biskup genueński*, przed wyjazdem swoim do *Turynu*, wydał list pasterski, w którym, pochwaliwszy rostopność i wierność rodaków swoich, jaką w tylu zmianach rządu okazali, wzywa ich do wierności i życzliwości dla teraźniejszego ich monarchy. — Wszyscy deputowani genueńscy, w *Turynie*, mieli podczas piérwszój audyencyi czarne aksamitne suknie, które są dawnym strojem galowym Genueńczyków, a teraz za pozwoleniem królewskim jest ich ubiorem dwornym. — Siedmnastu kandydatów prawa, którzy za przeszłego rządu w *Rzymie*, otrzymali godność doktorską, nowemu poddać się musieli examini, na którym szczególniej z prawa kanonicznego pytani byli. — W. Xiążę *Toskański*, po dwumiesięcznym pobycie, z całą swoją familią w *Pizie*, d. 26 stycznia do *Florencyi* powrócił. — Donoszą z *Rzymu*, że przybyły tam angielski naczelny dowódzca siły zbrojnej na morzu śródziemnym, Lord *Will. Bentinck*, d. 22. stycz. miał długą audyencyą u Papięży, a d. 26, na powrót do *Florencyi* wyjechał (tém samém nie do *Neapolu*, jak się spodziewano). — Mieszkający teraz w *Rzymie*, usunięty od tronu król sardyński, *Karol Emanuel IV.*, celem oddania się zupełnie modlitwie, i dla przepełnienia reszty dni swoich na ćwiczeniach duchownych, przeniósł się d. 25 stycz. do nowicyatu jezuickiego.

Gazety paryzkie donoszą, iż się rozeszła pogłoska w *Rzymie*, że Hrabia *St. Leu* i Xiążę *Canino* (*Ludwik* i *Lucyan Bonaparte*) wyjadą do *Neapolu*, gdzie mają być pośrednikami w nieporozumieniach, jakie zaszły między dworami papieżkim i neapolitańskim. — W niedzielę d. 22 stycz. był wielki zjazd u dworu neapolitańskiego, przedstawiano znowu wielu znomych *Anglików*. Przyymował też Król deputacyą z xięstwa *Benewentu*, która złożyła K. Jmci hołd poddaństwa, uszanowania i wdzięczności imieniem mieszkańców tego xięstwa. — Gazeta paryzka, *Gazette de France*, pisze: Wiadomości z *Korfu* są bardzo zasmucające. Miasto to, które w ostatnich czasach przez handel w tak kwitującym znajdowało się stanie, zdaje się teraz być tylko twierdzą, w której się zamknięci Angliści: między nimi, a mieszkańcami pańnie, równie jak na wszystkich siedmiu wyspach, ciągła niezgoda. W *Zante*, zaszły rozruchy; lud prawie zupełnie handlu pozbawiony, opłacać podatków

nie może. Zaniechano już przedsięwzięcia, formowania angielsko-jońskich regimentów.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Wenecyi*, d. 13 stycznia: „Konsul rossyjski w *Wenecyi* przybył wczora do tutéjszego miasta. — Umarł tu Pułkownik *Jerzy Contieri*, mając wieku lat 100 i 1 miesiąc; nigdy w życiu, a nawet przed śmiercią, nie chorował.

Taż gazeta, przez *Francyą*, z *Neapolu* pod 14 stycznia: „Król prezydował wczora na radzie nadzwyczajnej, na którą wezwani byli wszyscy ministrowie, i, co jest rzeczą nadzwyczajną, pierwszy raz na téj radzie znajdowała się królowa: rada trwała przez 6 godzin. Musiały na niéy być roztrząsane rzeczy, które nąymocniéy i szczególniéy rząd obchodzą. Rozeszła się pogłoska, że *Austrią* przymuszoną była do tego, aby dała zaręczenie królowi naszemu, i, jeżeli nie będzie zaczepnie przeciw niemu działać, przynąymniéy zostanie uwolnioną od dotrzymywania z nim przymierza. Musiał dwór *Rzymski* mieć wiadomość, o jakiej w tém odmianie, kiedy z taką surowością okazał się przeciw dworowi neapolitańskiemu, który, we dwóch nąymniéy dniach, może opanować to wszystko, cokolwiek *Oyciec* dzisiaj posiada. Rozumieją, iż *Oyciec* s. wkrótce pożałuje postępu swego, względem naszego dworu i oficerów, którzy zamknąć kazal w twierdzy s. *Aniola*. Utrzymują także, że już wydane zostały rozkazy wyjścia do *Rzymu*. Ale razem, nie można się spodziewać, żeby nowy zamach na świętą osobę nąywyższego biskupa, nie pobudził wkrótce wszystkich *Europy* narodów do zemsty; a król *Joachim* żeby się nie stał pierwszy ofiarą popędu swego, że się chwycił oręża. W rzeczy saméy, wszystkie te okoliczności odnawiają niejako w pamięci upadek *Napoléona*.

U dworu wielka panuje niespokojność, którą próżno chcą przed publicznością ukrywać, a we wszystkich klasach skłonność do odmian, które mogą być początkiem stosunków naszych z innemi rządami.

Korrespondent hamburski, z *Porto-Ferajo*, d. 12 stycznia: „Ciągłe utrzymują, że *Napoléon* nie długo już tu bawić będzie. Do *Anglików*, którzy nie dawno u niego byli, powiedział: „Od kilku lat dałem poznać zamysł mój widzenia *Londynu*. Nie dopuszczono mi tego. Więcéy jednak teraz, jak kiedykolwiek o tém myślę: obaczmy się z sobą w *Londynie*.

NIDERLANDY ZJEDNOCZONE.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, umieściła list z *Hagi*, pod d. 9 lutego: „Nasza wczorajsza gazeta nadworna zawiera, co następuje: „Jestemy upoważnieni donieść, iż artykuł z gazety *Morning Chronicle* pod d. 3 t. m., któryśmy w ostatnim numerze gazety naszej, o intrygach w *Sztokholmie* umieścili, zupełnie jest fałszywy. Młody oficer gwardyi szwedzkiej, nazwiskiem *Piper*, tam się zastrzelił, a to z przyczyny zupełnie prywatnej.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Bruxelli*, d. 28 stycznia: „Od kilku dni, wszystkie woyska pruskie na lewym brzegu *Reny*, są w poruszeniu, z kąd wnosimy, że o losie tego kraju już postanowiono. Nąywiększa ich część *Ren* przechodzi, inne zaś odmieniają stanowiska. Bataliony piesze opuściły *Arton*, *Luxemburg* i *Ardenes*, udając się ku *Roer*. Również poruszenia zachodzą około *Treviru*, *Koblencu*, i *Andernach*, co zdaje się być rzeczą bardzo osobliwą w terażniéjszém porze roku. Mówią, iż liczny korpus pruski, stanie kwaterą między *Renem* i *Lahn*, i że będą się zgromadzały magazyny dla tychże woysk potrzebne. Wszystkie te okoliczności odnowiły pogłoskę, że rząd jeneralny belgijski otrzyma wkrótce znaczne powiększenie kraju; spodziewamy się także posiadać miasto *Leodyum*.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Pisma publiczne doniosły, o lesie, który w czasie ustępu morza, między brzegami *Normandyi* i *Anglii*, w morzu znaleziono. Poźniéy na pobrażach hrabstwa *Sussex*, około grobli *Pewenseas*, podobnąż

znaleziono osobliwość. Dostrzeżono tam w piasku drzewa, które wszystkie prawie mają korzenie, i trzymają się pionowie do posady swojej: niektóre na 4, lub 5 stop nad ziemię się wznoszą, inne są ucięte, alb, zdają się raczej pędem wód być ułamane. Są one z rodzaju drzew, które rosną w lasach hrabstwa *Sussex*, po większém części dęby i brzoza. W czasie wezbrania się morza, ów dawniészyszy las bywa na 10 lub 12 stop pod wodą. Ziemia tam musiała niegdys mocnemu uleść trzęsieniu: w dzisiejszym stanie swoim mogłaby ona tylko morskie wydawać rośliny. Całe to pobraże pokrywa samą trzęsawicą; a było niegdys pobytém wód morskich, którym, po ich ustąpieniu z tamtąd, wielkimi teraz nakładami nie dopuszczają się powrotu do dawnego łożyska. O cztery tylko mile (zapewne angielskie, których na 1 stopień *Rownika* liczą 69,14) na otaczających wzgórkach teraz się las znajduje. Według starodawnego podania: las ten morski złączony był niegdys z lądem; a tém samém i z brzegami *Francyi*: agdy wody oceanu od lądu oderwały *Anglię*, i wyspę z niéy utworzyły, w głębi ich utonąć musiała ziemia, na której las się ten znajdował; a może trzęsienie ziemi, albo inna jaka gwałtowna rewolucyą odmianę tę zrzadziła. (*Oestr. Beob.*)

1. Kommissya za Nąywyższym Ukazem dla rozpoznania długów i majątków byłych Litewskich Hetmana i Podskarbiego *Ogińskich*, w Mieście *Wilnie* ustanowiona, postanowiła wszystkie dobra pod oney administracyą będące, jako to: Hrabstwo *Iwieskie* z *Folwarkami* *Krassowszczyzna*, *Galimszczyzna*, *Rembekowszczyzna* i *Chowanszczyzna*, w *Gubernii* *Wileńskiej* Powiecie *Oszmianskim*, — *Dobra* *Indurę*, *Folwark* *Hlibowicze* w *Gubernii* i Powiecie *Grodzińskim*, — *Folwark* *Opol* w Powiecie *Kobryńskim*, — *Folwark* *Wielanów* w *Brzeskim* *Gubernii* *Grodzińskiej* — *Dobra* *Czarna* w Powiecie *Wileńskim*, — *Folwark* *Zapole* w Powiecie *Pińskim* *Gubernii* *Miniskiej*, — *Folwark* *Skaudade* w Powiecie *Telszewskim* *Gubernii* *Wileń* — i *Daubiszki* w *Pole* *Szawelskim*, przez nową licytacyą w aregę wypuścić i do téy przez potroyną publikatę w *Kuryerze* *Litew.* umieszczoną wezwać zyczących też dobra aregować; a do uzupełnienia takowey licytacyi naznacza się trzy terminy, toiest: pierwszy dnia 20 marca, drugi dnia 15 aprila, a trzeci ostatni dnia 24 aprila bieżącego roku — 1815.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. *Wileń*. Kommissarz.

1. Excerpt procesu z Protokółu Potoczego Ziemskiego Ptu *Wileń*. W dacie niżej wyrażoney zaniesionej i tegoż czasu pod pieczęcią Ziemską Ptu *Wileń* jest wydan.

Roku tysiąc osiemset piętnastego miesiąca februaryi siedm-nastego dnia.

Przed aktami Ziemskimi Ptu *Wileń*kiego, stawiają obecnie Starozakonny *Zysking* *Jankielowicz* *Lipszytz*, powierzony od całego Gminu *Szawelskiego* proces ponizszy wpisany do Protokółu, podał w wyrazach takowych — Process Imieniem Star. *Zyskinda* *Jankielowicza* *Lipszytza* Obyw. *Szawelskiego*, przeciwko Starozakonnemu *Jankielowi* *Hirszowiczowi* *Wanburgowi* Obyw. *Szawelskiemu* *Aktorowi*, a Star. *Izraela* *Abrahamowicza* *Gordona* Obywatela *Wileń*. super arbitra będącego, w rzeczy oto: iż w roku idącym tysiąc osiemset piętnastym *januaryi* dwódziestego szóstego dnia, obżałny *Jankiel* *Hirszowicz*, przybywszy do miasta *Wilna*, dla wzięcia odkupu mieyskiego *Szawel*. z kompaniją z żalm. *Deltrm*, i Starozakonnym *Ickiem* *Mejerowiczem* *Szonem*, u *W. JPana* *Houwalta* b. Prezydenta *Grodz.* *Wileń* a to: nie dla nich samych, ale dla całego zgromadzenia miasta *Szawel*, gdy późniéy obżałny. *Jankiel* *Hirszowicz* nie dotrzymując słowa nie chciał zrzec się przed *W. Prezydentem*, takowego odkupu, musiał żalcy *Deltr*. w imieniu całego obczestwa opisać się na Sąd *Polubowny* *Kompromissarski* — Za Arbitrow Starozakonnych *Wigdera* *Wolfowicza* *Trockiego*, *Mowszy* *Michelowicza*, s super Arbitra *Izraela* *Abrahamowicza* *Gordona* Obyw. *Wileń*, a gdy Dokument na *Kompromiss* nie był przyznany dla pewności dotrzymywania wyroku *Polubownego* ułokowaliśmy w tymże dniu u Super Arbitra w obecności Arbitrów *Wexel* na prostym papierze pisany, na sumę rubli srebrnych tysiąc pięćset czyli ozerwonych złotych pięćset, po ogłoszeniu wyroku Sądu *Polubownego*, że powinien obżałny *Jankiel* *Hirszowicz* zrzec się odkupna miasta *Szawel* na całe obczestwo *Szawelskie*, obżałny *Hirszowicz* unikając i nie chcąc być posłusznym wyrokowi słusznemu, trafił do obżałgo *Izraela* *Abrahamowicza* *Gordona* Super Arbitra i wniósł one-

mu, aby takowego wyroku z podpisem Arbitrow nie wydał, nadto jeszcze potrafił do tyle uiać, że wexel podpisany przez żałego Zyskinda na rubli srebrnych tysiąc pięćset, czyli czerwonych złotych pięćset, temu wydał, żały Deltr. widząc takową krzywdę przez obżałch Hirszowicza i Abrahamowicza, uczynioną, obawiając się prozekucyi nie słuszney w Aktaach publicznych, jak naysolenniey manifestuie i całą publiczność oświadcza, że na takowy wexel w dniu dwudziestym szóstym januaryi, żadnych zgoda u nikogo pieniędzy nie pożyczyl, na czym udowodnie żały świadectwem Arbitrow wyż wzmienionych, jeżeli tego potrzeba będzie wymagała. U tego processu podpis taki —

Zyskind Jankielowicz Lipszytz.
O zgodności poświadczam Adam Daukeza Regent.

x. Oświadczenie Imieniem szlachetnego Piotra Ciszki Obywatela Wileńskiego — Do gazety Kuryera Litewskiego podające się jest następujące —

Iż oświadczaający się Ciszko Kamienieć dziedziczą w mieście wileńskie pod Nrem 103 położoną Gryzowko zwaną za summe 54 000 złch Polch czyli rubli srebr. 8.100. Prawem wieczystym Starozakonnem Jankielowi Josielowiczowi Jogichesowi Obywatelowi Wileń wyprzedając, lubo w tymże prawie pospolity wyraz kwiatasy z opłacenia całej summy pomienił, i obowiązkiem ewikety ze strony swojej, na wszelkim swoim majątku i na teży samey kamienicy na pewność odpowiedzi opisał. Lecz gdy ze strony swojej Jankiel Josielowicz Jogiches, całej wyżej wzmienionej summy przy wzięciu prawa i po zaintrmitowaniu się nie opłacił, ale w mieyscu gotowej opłaty oddzielnym Obbligiem, oraz ewiketynym Dokumentem roku 1814 ultimis decembra, pięć tysięcy rubli srebrnych do opłacenia ratami aż do roku 1818 septembra 29 dnia z obowiązkiem płacenia co pół rocznie anticipatve procentu w ręku swoim zatrzymał i na teży kamienicy oparł. Przeto: iżby ożdo doświadczonym przypadkiem rzeczony kapitał, iakż z sprzedazy takowej kamienicy naysłowniejszy i naysłabszy, ciężarami prywatnemi, lub publicznemi układami nie został zamitężonym i oświadczaającego się na upadek nie naraził, do terminu zamierzonego, opłacenia całkowitego kapitału rubli srebr. pięć tysięcy, oraz aby żaden naysłabszych tranzaktów z Jankielem Josielowiczem Jogichesem nym nabywca kamienicy nie zawierał, przez niniejszą w Gazecie awizacyą publiczność ostrzegając podpisuję. Dnia 20 lutego 1815 roku Piotr Ciszko Obyw.

2. Oświadczenie wespół z naysolenniejszym zażaleniem imieniem Urodzon. Zygmunta i Barbary z Rymkiewiczów Marciejewskich małżonków; przeciwko X. Piotrowi Szalewiczowi, administratorowi Kościoła Parafii Dobeyjskiej w Pttcie Wilkomir: leżący, oraz Pruszkowi i dalszym przywłascicielom Sukcesyi, po zeszyłm X. Stanisławie Dymeytowiczu Proboszczu Dobeyjskim, w rzeczy następują: iż prawo przyrodzone i krajowe, naysłwiej przewidziane spadku na naysłabszych ze krwi Sukcesorów, któremi gdy są Oświadczaający się Zygmunt i Barbara rodzona Siostrzenica z Rymkiewiczów Marciejewscy, i jako prawdziwi Sukcesorowie do onego mają naysłabsze prawo, a pomimo to gdy Obżałni X. Szalewicz, Pruszek i dalsi: substancyi spadłej w summach, obligach, inskrypcyach i ruchomościach, oraz gospodarskim bydle i stadzie do sto kilkadziesiąt tysięcy wartujący, nie legalizowanym, owszem kognieci uległym testamentem siebie uczyniwszy Siostrzanami, któremi nigdy nie byli i nie są. Takową całą masę spadkowego majątku sobie bezprawnie przywłasczają, a przez to Oświadczaających się jako naysłabszych Sukcesorów, równie przytym sprowadzając i prawo z ubliżeniem jego mocy i powagi gwałt i pokrzywdzają. Gdy nadto X. Szalewicz obłudnemi obietnicami kombinacyi mitręjąc, aż dotąd był przyczyną, że Żały się realni Sukcesorowie naturalnego spadku po Wuju nie dochodzili, i nawet dopiero żadnego postanowienia uczynić nie myśli — Przeto aczkolwiek Oświadczaający się Marciejewscy, w nadziei czekanej kombinacyi: a przez nią pożądaney spokojności, nie chcieli kłótlivych rozpoczynać kroków, mimo to, wszakże doświadczwszy wyraźnego fałszu i zawodu, chcąc uniknąć tego nadal, iżby wyrażeni substancyi zeszyłego X. Dymeytowicza w naysłabszych części tracić i frymarzyć nie wazyli się, oświadczaający się jako prawi Sukcesorowie, Publiczność uprzedzając, i że w tey rzeczy przedsięwzję środki stosowne na mocy praw zabezpieczających własność każdego osobistą, to oświadczenie do akt urzędowych i do Gazety Kuryera Litewskiego podane podpisuję — Zygmunt Marciejewski.

3. Wypis z Ksiąg Grodzkich Pttu Wileńskiego — Roku tysiąc osiemset piętnastego Miesiąca Februrij jedynastego dnia. Przed Aktaami grodz. Pttu Wileń: Stawiając obecnie W. JP. Michał Narkiewicz kopiją Pozwu, przy opłacie za walor papieru miedzią kopiejek pięćdziesięciu, do Akt podał w tych wyrazach — Wedle Ukazu JEJÓ IMPERATORSKIEY Mości Samowładnającego całą Rosyą etc. etc. etc. — Urodzonym Xaweremu i Barbarze z Sylwestrowiczów Staniewiczów btm Sędziom Grodzkim Pttu Rosińskiego, Pozew przed Sąd Grodzki Pttu Rosińskiego na roczki marcowe w roku idącym sądzić się mające, z instancyi Ur. Wincentego Łabanowskiego Regenta wyniesiony, z referencyą do wszelkich dowodów usądu złożony się mających, a szczególnie o to: że Obżałny Staniewicz złemi powodowany maxymami, Żałego Deltra honor niwczym nie skażony, przez pisma różne, tak w sądzie niższym Pttu Rosińskiego, jako też w Rządzie Gubernskim Litt: Wileń: podane, nazywając kryminalistą i złodziejem czernić powazył się z wyraźną obelgą stanu szlacheckiego; takie kalumnije naysłabszney i naysłprawdliwiey

zadasz, Żały Deltr będąc przez Obżałgo tak skrzywdzony, zarówno ceniąc życie z honorem, idzie do sądu po wymiar sprawiedliwości, i prosi nadewszystko, mocą okazać się mających Obżałgo własnoręcznych pism, o ukaranie Obżałgo penami zawetnemi z prawa wypadającymi, o nakazanie eliminaty takowych paszkwilów, jakimi dotykał honor Żałego Deltra, o zawarowanie dobrej sławy honoru, i o dalsze w tym przedmiocie służące skargi, jakie czasu sprawy dowiedzionemi będą, z powrotem wydatków procederowych — Roku tysiąc osiemset piętnastego, februrij 10 dnia. Wożny świadcę, iż tę kopiją pozwu zgodną z autentykiem w Sprawie W. JPana Wincentego Łabanowskiego Regenta oczewisto wzięce w Mieście Gubernskim Wileń w Klasztorze Xięży Bonifratrów w własney stancyi W. JP. Xaweremu Staniewiczowi btm Sędziemu Grodzkiemu Pttu Rosień: przed Sąd Grodzki Pttu Rosińskiego na roczki marcowe w roku idącym sądzić się mające podałem, pisan w Wileń ut supra. U tey kopii podpis Wożnego taki: Kazimierz Hryniewicz Wożny Pttu Wileńskiego Po podaniu do Akt jest takowa kopija w Ksiąg Grodzkich Pttu Wileńskiego wpisana, z których i ten wypis pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileńskiego jest wydan —

Correctum Jan Justyn Sperski, Grodzki Wileński Regent.

3. Na mocy Dekretu Sądu dworzańskię opieki, przy sądzie spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Ptu eksystujący, d 24 gbra 1814 roku zapadłego. taxę i Exdywizyą majątności Niewiarowa w obwodzie Białostockim i Powiecie, położenie mający w przód Franciszka oycę, a dopiero syna jego, dziedzictwa W. Wincentego Toczyskiego, pomiędzy kiedytów, i pretensorów oycę onegoż przeznaczaącego — Sąd taxatorsko - Exdywizorski w teży majątności Niewiarowo, Dnia 18 marca 1812 r. rozpoczęty, obwieszcza i wzywa wszystkich Wierzyteli pomienionego W. Toczyskiego Franciszka, gdziekolwiek znajdować się mogących, aby przed tymże Sądem sami lub przez umocowanych prawnie stawali i pretensye swoje udowodnili: w przeciwnem bowiem zdarzeniu nie zgłaszających się i nie stawających, pretensye upadną, czyli amissyi podane zostaną i nadal poszukiwania onych utraci się prawo. — Marcin Jaworowski S. G. B. Exdywizor przydujący. — Józef Smorczewski mp. — Józef Niewodowski.

2. 29 Grenadyerski Jegierski półk, potrzebuie Seniora do uozenia półkowej muzyki, z powodu tego przez Awizacyą w gazetach, ogłasza się, iż życzący sobie przyjąć obowiązek, może w jak naysłabszym czasie, zgłosić się do sztabu pomienionego półku konsystującego w Miednikach W. Koziele. — Z pewnemi dowodami o zdadności i dobrej konducie.

x. Uwiadamia Prześwietną Publiczność Dendysta Wagenheim, iż temi dniami ma opuścić tuteysze miasto.

1. Uwiadamia się JPanów Sukcesorów i Familią, że z szedł z tego świata, Xiędz Mateusz Szneyderowicz, Dziekan i Proboszcz Wilkomierski w Roku 1813 mca Januar. 8 dnia, urzył testamentową dyspozycyą, przez którą majątek swój summowny i ruchomy rozpisal na kościoły Wilkomirski, w tymże Powiecie Wisztyniecki w trakcie Zapuszczanskim położone, oraz na różne kościoły ponaznaczał legacie, nadto w pozostałości summowny majątek na kredytach dla swojej familii do podziału przeznaczył, obierając za Esekutorów W. W. Klimowicza Prezydenta Granicznego Wilkomir: Xdza Opetza Proboszcza Nidockiego i niżej piszącego się, stosownie do dyspozycyi, Esekutorowie familii i krewnych s p. Xiędza Szneyderowicza wzywają, aby dla odebrania sobie satysfakcyi, z dowodami autentycznymi urzędowymi, z mocą i pewnością raczyli przybyć do miasta Wilkomierza, poinformować się o postanowieniu testamentowym, o zostawionym funduszu do rozdziału dla się. Datt 1815 Febr. 14 dnia. — Ignacy Czarnocki Szambellan b. Dworu Polł: Esekutor. —

1. W Imieniu wszystkich Kredytów mających lokacye z Dekretu Exdywizor: na kamienicy po Jocherowskię, podaje się do wiadomości: iż ta Kamienica pod Nrem 108 w mieście Wileń na Zamkowej wielkiej ulicy sytuowana, od terminu 23 aprila roku idącego 1815 jest do wypuszczenia w arędę roczną, ktoby zatem życzył wziąć pomienioną Kamienicę w arędę, teży dla zrobienia umowy i zawarcia kontraktu, ma się udać do niżej podpisaney mający nad tą kamienicą administracyą, za Dekretem Exdywizor: massy Jocherowskiej, mieszkający we własnym domu pod Nr. 110 na Zamkowej wielkiej ulicy na przeciw Kardynalii sytuowanym. — Datt roku 1815 februrii 19 Zuzanna Lachowiczowa Sekret: b. D. P.

3. Rzymsko - Katolicki Duchowny Wileński Konsystorz, wzywa Ur. Barbare z Morow i Franciszka Xaweręgo Szawłowskich, do wysłuchania zapadłego w ich sprawie rozwodowey dekretu. — Dano w Wileń 1815 febr. 10 dnia. — Jan Kulikiewicz Sekretarz Sądowy.

2. Hrabiowie Platerowie przy nabyciu dóbr Korcian od JW. Zukowskiej Marszałkowej. mając sobie podaną na tabelli należność JW. Hr. z Ogińskich Zyniewowej Staroscinie Wicysycyskiej, do opłacenia, wynoszącą czerwonych złotych tysiąc pięćset, i powodem dopominania się listownego o tę summe od teży JW. Zyniewowej, gdy niewiedzą o mieyscu jej mieszkania, uwiadamia JW. Zyniewowę, przez gazetę Kuryera Litewskiego, że summa dla niej wspomniona, jest gotowa, którą gdzie odebrać może, powezmie wiadomość w Wileń u W. Przyalgowskiego Deputata Ptu Telszew. mieszkającego w własnym domu pod Numerem 196 i w kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej.